



Cztery lata, setki treningów i jedna społeczność. Tak Imperial Fitness Iława świętował dziś swoje urodziny! ZDJĘCIA

data aktualizacji: 2026.09.19



W sobotę przy Alei Jana Pawła II w Iławie było wszystko, czego można się spodziewać po urodzinach siłowni: trening, fitness, tort i dużo dobrej energii! Ale najważniejsze na czwartych urodzinach Imperial Fitness było to, czego nie da się kupić ani po prostu postawić w sali treningowej - ludzie, którzy regularnie wracają tu nie tylko po formę, ale także po motywację, wartościowe znajomości i poczucie, że są częścią większej społeczności.

Najpierw trening, potem tort

Sobotnie popołudnie **przy Alei Jana Pawła II 1E** miało nieco inny rytm niż zwykły dzień treningowy. Było jeszcze więcej rozmów, uśmiechów i okazji do spotkania osób, które już świetnie się znają z regularnych wizyt na siłowni.

Na uczestników urodzin czekał **bezpłatny trening**, a na wszystkie karnety przygotowano promocję -20%. Praktycznie przez całe popołudnie trwał również maraton fitness prowadzony przez zaprzyjaźnioną z Imperial Fitness instruktorkę Monikę Habant.

Nie zabrakło również poczęstunku przygotowanego przez partnera siłowni, firmę Boxy Szczęścia. Przez cały dzień do dyspozycji gości pozostawał także trener personalny.

O godzinie 14 przyszedł czas na najbardziej urodzinowy punkt programu. **Był tort, wspólne świętowanie i gromkie "Sto lat!"** na cześć siłowni, która dla wielu Iławian stała się bardzo ważną częścią ich aktywnej codzienności.

„To coś więcej niż siłownia”

Imperial Fitness powstał cztery lata temu z inicjatywy Patryka Dągowskiego i Adama Nelkowskiego, dobrze znanych w Iławie w branży fitness i treningu personalnego. **Dziś jest największą siłownią w mieście**, a właściciele z satysfakcją patrzą na to, co udało się stworzyć. Mówiąc o klubie, nie koncentrują się wyłącznie na sprzęcie czy powierzchni. Ich zdaniem najważniejsi są ludzie, którzy przez te lata zaczęli tworzyć własną społeczność.

- Stworzyliśmy coś więcej niż siłownię. To społeczność ludzi, którzy regularnie się spotykają, wzajemnie motywują do treningu i wymieniają się wiedzą - podkreśla Patryk Dągowski.

Patryk Dągowski, współzałożyciel Imperial Fitness Iława, cieszy się z tego, co już udało się osiągnąć, ale też wraz z Adamem Nelkowskim chcą się dalej rozwijać.



I rzeczywiście, podczas urodzin było to dobrze widoczne. Jednocześnie obok osób, które pojawiają się w Imperial Fitness od lat, można było spotkać także tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z aktywnością fizyczną. To dlatego, że oferta klubu jest skierowana zarówno do początkujących, jak i osób średniozaawansowanych oraz doświadczonych miłośników fitnessu i

sportów siłowych. Szeroka oferta Imperial Fitness obejmuje m.in. treningi personalne oraz różne formy zajęć grupowych.

Nie tylko dla sylwetki

O tym, że dla części klubowiczów trening stał się po prostu częścią życia, opowiadał nam podczas urodzin pan Marek, mieszkaniec pobliskiego osiedla Lubawskiego.

Bliskość siłowni jest dla niego ważna, ale **równie istotni są ludzie**. Podkreśla atmosferę wzajemnego wsparcia, wartościowe znajomości, które tutaj zawarł, szeroki wybór sprzętu oraz możliwość skorzystania z pomocy trenera personalnego.

Jak przyznaje, wybrał to miejsce krótko po jego otwarciu, **chodzi tutaj już od niemal czterech lat i nie wyobraża sobie obecnie innej siłowni** - zamierza jeszcze długo trenować w Imperial Fitness.

Co ciekawe, jego motywacja wykracza daleko poza pracę nad sylwetką. Ćwiczy przede wszystkim po to, żeby zachować samodzielność, sprawność, dobrą energię i optymizm. Trenuje nawet trzy razy w tygodniu, po około trzy godziny, a wyrzut endorfin - jak zapewnia - trwa o wiele dłużej.

Marek chodzi do Imperial Fitness prawie od 4 lat. I - jak sam przyznaje - nie wyobraża sobie innej siłowni.



To właśnie takie historie najlepiej pokazują, że siłownia może być czymś więcej niż miejscem, do którego przychodzi się na godzinę treningu. Dla jednych będzie przestrzenią do budowania formy, dla innych sposobem na utrzymanie sprawności, a dla jeszcze innych - miejscem spotkań i źródłem dodatkowej motywacji.

Cztery lata za nimi. Co dalej?

Jubileusz jest nie tylko okazją do spojrzenia wstecz. Patryk Dągowski już myśli o kolejnym etapie

rozwoju Imperial Fitness.

Główna siedziba przy Alei Jana Pawła II 1E pozostaje na swoim miejscu, ale w przygotowaniu jest druga lokalizacja - przy ulicy Ostródzkiej.

- Chcemy się dalej rozwijać i jeszcze bardziej urozmaicać oraz rozszerzać naszą ofertę dla mieszkańców Iławy i okolic, którzy stawiają na aktywny styl życia. Druga lokalizacja będzie jednak trochę inna niż nasza obecna, duża siłownia. Śledźcie nas na bieżąco, szczególnie będziemy zdradzać już wkrótce! - zapowiada właściciel.

Nowa siłownia ma działać w innym formacie niż obiekt przy tzw. obwodnicy. Na oficjalne informacje dotyczące jej charakteru i terminu otwarcia trzeba jeszcze poczekać, ale już teraz można się spodziewać, że **będzie to kolejny etap rozwoju marki Imperial Fitness w Iławie.**

Doświadczeni trenerzy - wielki atut iławskiego Imperiala! Adam Nelkowski i Patryk Dągowski to właściciele siłowni. Ten team działa już od czterech lat.



*Tekst i zdjęcia: Info Iława.
Artykuł promocyjny.*

~~galeriaspc~~11986~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82998-cztery-lata-setki-treningow-i-jedna-spolecznosc-tak-imperial-fitness-ilawa-svietowal-dzis-swoje-urodziny-zdjecia>